

Chwile oczyszczenia

Wielka sztuka jest często równocześnie przetworzeniem aktualnej rzeczywistości i składnikiem oczyszczenia psychiki z brutalnych realiów tej rzeczywistości. Przenosi naszą psychikę w rejony wartości ponadczasowych - w rejony piękna, które może stać się przynajmniej częściowym antidotum na napięcia dnia codziennego. Takie uczucie oczyszczenia odczuwam coraz mocniej podczas kolejnych spotkań z niezwyklejmi interpretacjami Sofii Gulyak.

Sztukę pianistyczną tej wybitnej artystki charakteryzuje przede wszystkim szukanie i przedstawianie piękna muzyki oraz czerpanie radości właśnie z tego piękna. Te poszukiwania artystyczne oparte są o wielki talent, perfekcyjny profesjonalizm muzyczny i nieskazitelną technikę pianistyczną, która pozwala na niezwykle bogactwo zróżnicowania niuansów barwy i artykulacji dźwięku. Często u młodych i bardzo uzdolnionych artystów aktywność emocjonalna doprowadza do autoekspozycji kosztem przekazu wartości preferowanych przez danego kompozytora. Sofia Gulyak łączy natomiast młodość z niezwyklejmi dojrzałością i subtelnnością w gospodarowaniu swoją emocją. Emocja (wyczuwalna w każdym momencie jej

gry) przekazywana jest przez nią w sposób niezwykle szlachetny i wynikający z intuicyjnego zrozumienia wyrazu każdej struktury dźwiękowej przekazywanej słuchaczom i sobie.

Podczas koncertu 17 marca br. w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach, zorganizowanego przez IPIUM „Silesia” przy współpracy Towarzystwa im. F. Liszta we Wrocławiu, Sofia Gulyak wykonała *Chaconne* Bacha-Busoniego, *Preludium, Chorał i Fugę* C. Francka, *Isoldens Liebestod* Wagnera-Liszta, *Consolations nr 2 i nr 3* F. Liszta, *4 Bajki op. 26* M. Medtnera, *Moments Musicaux nr 2 h-moll i nr 3 e-moll* S. Rachmaninowa oraz na bis *Preludium cis-moll op. 3* tego kompozytora.

Jej przekaz *Chaconne* Bacha-Busoniego był połączeniem mądrości, spokoju, dyscypliny myślenia muzycznego z perfekcyjną pianistyką. Każde jednak spotkanie z dziełami Wielkiego Lipskiego Kantora przypomina o unikalnej wspaniałości geniuszu Bacha i w związku z tym myślę, że w interpretacji *Chaconne* nie zostały jeszcze wyczerpane wszystkie możliwości najpełniejszego przekazania majestatu bachowskiej narracji muzycznej.



Sofia Gulyak

Tak się złożyło, że wśród grona profesjonalnych muzyków, którzy spotkali się na recitalu Sofii Gulyak, był znakomity pianista Karol Radziwonowicz. Kiedy urzeczony interpretacją znanego tryptyku C. Francka - pięknem tego poematu dźwiękowego w przekazie S. Gulyak, zapytałem Karola Radziwonowicza o jego odczucia - zauważył, że *...pianistka poprzez umiejętne podkreślanie zmian harmoniczných opartych na sekundowych pochodach, osiągnęła niezwykle głębokie, matowe brzmienia fortepianu. Szczególnie doskonale narastała arpegiowa kulminacja poprzedzająca fugę. Cały utwór, jak w kalejdoskopie mienił się pastelowymi zmiennymi kolorami, a narracja wciągała słuchacza w sposób niezwykle emocjonujący.*

Obaj podobnie odczuliśmy też interpretację *Isoldens Liebestod*. Lisztowska transkrypcja zabrzmiała głęboko i z wielką potęgą. Czas zdawał się zatrzymać i mogliśmy podziwiać wielki kunszt Liszta w przełożeniu całego bogactwa wagnerowskiej orkiestracji na język fortepianu.

W zupełnie inne rejony piękna dźwiękowego i myślenia muzyczne-

go przeniosła słuchaczy Gulyak w *Consolations* F. Liszta - zwłaszcza w wyjątkowo urzekającej interpretacji *Consolation nr 2 E-dur*. Płynność muzycznej frazy i śpiewność dźwięku były zupełnie niezwykle.

Interpretację pozostałych utworów Karol Radziwonowicz spuentował następująco: *W Rachmaninowie oraz Medtnerze pianistka pokazała, że gęsta faktura rosyjskiej, postromantycznej wirtuozerii jest właśnie jej żywiołem, nad którym panuje z całą mocą. Władza i rządzi. Wszystkie nawet najdrobniejsze szczegóły i zawiloci narracji były czytelne i tętniły życiem. Brzmienie fortepianu lśniło jasnym blaskiem, a akustyczna przestrzeń wydawała się nie mieć końca.*

Od siebie (nawiązując do myśli Karola Radziwonowicza, którego sądy o muzyce bardzo cenię), dodałbym, że spotkania z taką osobowością - zjawiskiem artystycznym, jakim jest Sofia Gulyak, przekonują, że przestrzeń muzycznego piękna nie ma końca, a za wywoływanie takich skojarzeń należy podziękować wspaniałej artystce i IPIUM „Silesia”.

JULIUSZ ADAMOWSKI

Kierownictwo artystyczne:

EWA KAFEL i EWA PAWLIK-ŻMUDZIŃSKA

Wydawca:

INSTYTUCJA PROMOCJI
I UPOWSZECHNIANIA MUZYKI
„SILESIA”
40-097 Katowice, ul. 3 Maja 31 a,
tel./fax 32 2589 049,
32 2598 483, 32 2586 987
e-mail: ipium@silesia.art.pl
www.silesia.art.pl

Silesia FORMASTUDIO

Współwydawca:

FORMA STUDIO s.c.
40-002 Katowice, ul. Pocztowa 10/10
forma@formastudio.pl

Redaguje:

Marek Brzeźniak

Opracowanie graficzne, skład, druk:

FORMA STUDIO s.c.
Mariusz Mikołajczyk
tel. 601 543 222

ISSN 1731-206X • nakład: 1500 egz.